

Podróż

Zaufaj obłokom
doświadczonym łodziom oceanu nieba

Podróż ma być dostojna i pełna godności bo -
jak w miłości – pośpiech jest niedobry

Więc najpierw dotknij wzrokiem delikatną skórę krajobrazu
Nasyć się jej słonecznym ciepłem i miękkością zielonych wzgórz
Zobacz jak przeciąga się ponętnie przed tobą ten pejzaż
jak pręży czule gdy pociąg wspina się powoli coraz wyżej
wymachując warkoczem białego dymu z lokomotywy

Zaufaj obłokom
Leniwie muskającym szczyty gór

Przyjrzyj się jak czule ogarniają płowe grzbiety pasm
Zdziwionym jeziorom pozwalając przyglądać się bezwstydnie
subtelnym pocałunkom
gdy śmiało pulsują żyły strumieni

A potem zobacz namiętność wielkiego miasta jego rytm
zdyszany
rwany pulsowaniem świateł gejzery fontann jęk karetki na głównej
ulicy miasta
i usłysz ciszę katedry i nieśpiesznych bulwarów nad Sekwaną

Tybrem czy Wełtawą

Zaufaj obłokom
gdy płyną nad łąką

A ty bez pośpiechu – jak one – smakujesz zapach traw
dziecięcą gonitwę motyli
czujesz się szczęśliwy i lekki

Nie wierz kolorowym bedekerom i reklamom
Zaufaj obłokom

Jan Owczarek